ROCZNIKI POLSKIEGO TOWARZYSTWA MATEMATYCZNEGO
Seria II: WIADOMOŚCI MATEMATYCZNE XVIII (1974)

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Otwarcie Międzynarodowego Centrum Matematycznego im. Stefana Banacha

Dnia 6 stycznia 1973 r. w świeżo wyremontowanym budynku przy ul. Mokotowskiej 25 odbyła się uroczystość inaugurująca działalność Międzynarodowego Centrum Matematycznego Doskonalenia Kadr Naukowych im. Stefana Banacha przy Instytucie Matematycznym PAN. Zagaił ją Dyrektor Instytutu Matematycznego PAN, prof. dr Czesław Olech, witając dostojnych gości: Zastępcę członka Biura Politycznego, I Sekretarza Komitetu Warszawskiego PZPR tow. Józefa Kępę, wiceprezesa Polskiej Akademii Nauk Profesora Dionizego Smoleńskiego, Zastępcę Sekretarza Polskiej Akademii Nauk profesora Romana Kulikowskiego, przedstawiciela Wydziału Nauki i Oświaty Komitetu Centralnego PZPR prof. Andrzeja Straszaka, kierownika Wydziału Nauki i Oświaty Komitetu Warszawskiego PZPR dra Krzysztofa Ostrowskiego, Sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR Polskiej Akademii Nauk docenta Adolfa Strokę oraz uczestników pierwszego semestralnego sympozjum Centrum.

Następnie wygłoszone zostały przemówienia: prof. C. Olecha i prof. D. Smoleńskiego oraz krótka informacja prof. A. Grzegorczyka, przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego semestru specjalistycznego poświęconego podstawom matematyki. Po lampce wina prof. A. Mostowski wygłosił wykład inauguracyjny pt. *Matematyka i logika*. (W wykładzie prof. Mostowskiego główny nacisk położony był na różnice między punktem widzenia matematyka a logika; w dużym stopniu przemówienie pokrywało się z tekstem artykułu opublikowanego w Wiadomościach Matematycznych XV, str. 79–89.)

C. Olech (Warszawa)

Przemówienie na otwarciu Centrum im. Stefana Banacha

Inicjatywa utworzenia Międzynarodowego Centrum Matematycznego w Warszawie powstała przed przeszło czterema laty. Po koniecznych dyskusjach i kolejnych modyfikacjach projektu, rok temu, 13 stycznia 1972 roku przedstawiciele siedmiu Akademii Nauk krajów socjalistycznych, a mianowicie: Bułgarii, Czecho-

słowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich podpisali w Warszawie dokument: Umowę powołującą do życia Międzynarodowe Centrum Matematyczne Doskonalenia Kadr Naukowych im. Stefana Banacha.

Dziś inaugurujemy właściwą działalność Centrum, od dziś staje się ono żywym organizmem, zaczyna się jego historia i udział w życiu matematyki światowej.

Jest to chwila ważna, wzruszająca dla nas, polskich matematyków, a niech mi wolno będzie wyrazić nadzieję, że także jest to moment o pewnym znaczeniu dla matematyków i matematyki zaprzyjaźnionych krajów RWPG czy matematyki światowej w ogólności.

Nie chciałbym tu mówić o roli i znaczeniu matematyki dla kultury, o użyteczności matematyki dla postępu, dla rozwoju techniki i gospodarki i o wynikającej stąd roli i znaczeniu Centrum. Chciałbym natomiast powiedzieć o tym, czym Centrum będzie dla nas matematyków i jakich korzyści oczekujemy w naszej pracy badawczej z faktu jego powstania.

Matematyka, przez swój abstrakcyjny charakter, przez swą powszechnie znaną suchość, przez specyficzny, niezwykle skondensowany język, pozwalający w krótkiej i zwięzłej formie wyrazić bogate treści i przez swą dedukcyjną budowę w formie drabiny, której poszczególne szczeble można osiągnąć jedynie przechodząc pracowicie przez wszystkie poprzednie, jest nauką trudną do studiowania, a niewdzięczną do popularyzacji. Poświęcając się matematyce skazujemy się równocześnie na pewną izolację i osamotnienie. Twórczo pracujący matematyk dysponuje ograniczonym w skali światowej kręgiem słuchaczy, którym mógłby mówić o przedmiocie swych badań, o osiągniętych wynikach, o emocjach związanych z pracą twórczą, a od których mógłby oczekiwać oceny tego, nad czym pracuje, oraz zrozumienia i autentycznej, żywej reakcji na to, co zrobił i co już osiągnął. Fakt ten powoduje, że rola bezpośrednich międzynarodowych kontaktów naukowych, tak ważna w rozwoju każdej nauki, w matematyce ma szczególnie istotne znaczenie. Centrum Banacha będzie dla nas, polskich matematyków, dodatkowym bogatym źródłem takich kontaktów i w tym przede wszystkim widzimy jego znaczenie. To pozwala nam żywić nadzieję, że Centrum spowoduje znaczne ożywienie badań matematycznych w Polsce, że wpłynie na intensyfikację ilościową i jakościową kształcenia kadr, przyczyni się do umocnienia pozycji polskiej matematyki w świecie, a równocześnie pozwoli na pełniejsze i lepsze wykonywanie zadań, jakie społeczeństwo stawia przed matematyką.

Centrum doprowadzi do zacieśnienia więzów współpracy i przyjaźni matematyków krajów socjalistycznych i w konsekwencji przyczyni się do integracji matematyki tych krajów.

Podstawową formą działalności Centrum będą tak zwane semestry specjalistyczne. Pierwszy z nich, Semestr Logiczny rozpoczyna się dziś. W semestrze tym, organizowanym przez profesora Andrzeja Grzegorczyka, który trwać będzie do czerwca 1973 r., uczestniczyć będzie około 15 stażystów zagranicznych i co najmniej tyle samo z Polski. Oczekujemy przyjazdu do Warszawy na pobyty różnej długości

dużej liczby wykładowców zagranicznych, wybitnych specjalistów z podstaw matematyki, a wśród nich 6 ze Związku Radzieckiego. Stwarza to podstawy do stwierdzenia, że lokal ten będzie miejscem intensywnej działalności naukowej w dziedzinie matematyki, w której tradycje i osiągnięcia polskich naukowców są znaczne.

Do inauguracji działalności Centrum przystępujemy z pewnymi doświadczeniami. W trakcie trwania rozmów dotyczących utworzenia Centrum, Instytut Matematyczny PAN podjął organizację półrocznego sympozjum z matematycznych metod ekonomii. Sympozjum to zorganizowane przy poparciu UNESCO i kierowane przez profesora Jerzego Łosia odbyło się w czasie od lutego do lipca 1972 r. Była to impreza bardzo udana. W czasie trwania sympozjum przygotowano wiele oryginalnych prac naukowych, a inne zapoczątkowano, co dowodzi, że sympozjum było roboczą imprezą naukową, a nie tylko szkoleniową, choć ten drugi aspekt jest niezmiernie ważny.

We wrześniu 1972 r. odbyła się także krótka polsko-czeska szkoła poświęcona algebrom Banacha zorganizowana przez profesorów Żelazkę z Warszawy i Ptáka z Pragi. Zainicjowała ona ściślejszą współpracę polsko-czeską, która — mam nadzieję — doprowadzi w przyszłości do zorganizowania w Centrum semestru poświęconego tej samej tematyce.

Z prawnego punktu widzenia Centrum jest częścią Instytutu Matematycznego Polskiej Akademii Nauk i organizacyjnie jest w gestii dyrektora tegoż Instytutu. Międzynarodowość Centrum wyraża się m. in. tym, że organem Centrum, decydującym w sprawach merytorycznych, jest Międzynarodowa Rada Naukowa złożona z wybitnych matematyków, przedstawicieli Akademii sygnatariuszy umowy. Radzie przewodniczy profesor Lubomir Iljew, Wiceprezes Bułgarskiej Akademii Nauk.

W 1972 r. odbyły się dwa posiedzenia Rady. Na pierwszym z nich zapadła decyzja o wyborze tematyki dla semestru, który dziś zaczynamy, jak również dla drugiego semestru bieżącego roku. Drugi semestr Centrum poświęcony będzie matematycznej teorii sterowania. Jest to dziedzina stosunkowo młoda, wyrosła z zastosowań, i o dużym znaczeniu. Cennym i godnym podkreślenia jest fakt, że inicjatywa co do wyboru tej właśnie tematyki dla drugiego semestru Centrum wyszła od matematyków radzieckich, a dokładniej od akademika Pontriagina, uważanego za twórcę tej dziedziny. Do niego należy fundamentalny wynik z tego zakresu, powszechnie nazywany zasadą maksimum Pontriagina. Udział matematyków radzieckich w organizacji i prowadzeniu tego semestru daje gwarancję wysokiego poziomu.

Na drugim posiedzeniu Rady dokonano wyboru tematyki dwóch semestrów w roku 1974. Będą one dotyczyć matematycznych problemów informatyki i tzw. analizy globalnej. Warto podkreślić, że pierwszy z tych semestrów organizowany będzie przez profesora Zdzisława Pawlaka, zastępcę dyrektora Centrum Obliczeniowego PAN, a drugi przez profesora Bogdana Bojarskiego, dyrektora Instytutu Matematyki Uniwersytetu Warszawskiego, co wskazuje, że zgodnie z naszą intencją Centrum — jakkolwiek przy Instytucie Matematycznym PAN — należy do matematyki polskiej jako całości.

W tym uroczystym dniu chciałbym przypomnieć i wyrazić naszą wdzięczność wszystkim tym, którzy przyczynili się do utworzenia Centrum.

Przede wszystkim podziękowanie kierujemy pod adresem kierownictwa Polskiej Akademii Nauk, a w szczególności dziękujemy serdecznie kolejnym sekretarzom Akademii, profesorom W. Nowackiemu, D. Smoleńskiemu i J. Kaczmarkowi, zarówno za inicjatywę, jak i za doprowadzenie do podpisania umowy decydującej o utworzeniu Centrum oraz za zapewnienie odpowiednich środków koniecznych do jego uruchomienia. Szczególne podziękowania kierujemy pod adresem profesora Jana Rychlewskiego, który jako zastępca sekretarza Wydziału IV prowadził tę sprawę z ramienia Akademii, a w szczególności przewodniczył polskiej delegacji na dwóch naradach ekspertów, których wynikiem było opracowanie umowy podpisanej na początku ubiegłego roku. Jego osobiste zaangażowanie, inicjatywa i wielki wkład pracy były tu bardzo istotne.

Warunki lokalowe Instytutu Matematycznego są bardzo złe, nie waham się powiedzieć — tragiczne. Pracownicy naukowi nie mają miejsca do pracy w Instytucie. Biblioteka, jedna z najlepszych i najkompletniejszych w Europie, mieści się na znacznie za małej powierzchni i w tej chwili nie mamy dosłownie miejsca na magazynowanie nowych nabytków.

Czytelnia jest tak mała, że nie mieści nawet części nowych doktorantów. W tej sytuacji przyznanie nam budynku, w którym się znajdujemy, na potrzeby Centrum było warunkiem koniecznym jego utworzenia. Zawdzięczamy to Komitetowi Warszawskiemu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a w szczególności I Sekretarzowi tegoż Komitetu Józefowi Kępie. Jest moim miłym obowiązkim wyrazić serdeczne podziękowanie za to zrozumienie potrzeb polskiej matematyki.

D. Smoleński (Warszawa)

Przemówienie wygłoszone na otwarciu Centrum im. Banacha

Dowiedzieliśmy się ze słów przedmówcy, że matematyka to jest wielka rzecz. Byliśmy o tym zresztą przekonani i poprzednio, a potwierdzeniem jest jeszcze to, co zostało tutaj stworzone. Nauka ta, widziana oczami matematyka, była przedstawiona przez profesora Olecha. Matematyka widziana oczami niematematyka jest niesłychanie szeroką dziedziną, penetrującą absolutnie wszystkie działy nauki na świecie. Można by zaryzykować twierdzenie, że matematyka dnia dzisiejszego jest tym, czym łacina w średniowieczu, jest językiem międzynarodowym wszystkich dyscyplin naukowych. Jeżeli tak jest, to wielką dumą i radością napawa nas fakt, że udział polskiej matematyki w matematyce światowej jest tak wyraźny i duży. Przed wojną, przypomnę rzecz powszechnie znaną, powstała polska szkoła matematyczna. Jednym z jej czołowych działaczy był właśnie prof. Stefan Banach, patron